

## Poniedziałek.

Dział, Stej Urszuli P.  
Intro, SS. Gordoli P. M. i Alfonsa.

Dnia 6 b. m. i. r. w starożytnym Kościele Parafjalnym Krasnystawskim, odbył się Odpust N. PANNY RÓŻANCOWEJ. Już w wigilją dnia tego, przybywały kompanje z odległych nawet Parafji, bo o kilka mil drogi na czele swoich Proboszczy, dla uczczenia tej uroczystości. Nabożeństwo odbyło się z całą świetnością religijną. Summę celebrował JX. Alipi *Kalużyński*, Przeor XX. *Augustjanów* Krasnystawskich, w czasie której JX. *Faustyn*, Kapucyn, z Lublina, przemówił do zgromadzonych pobożnych. Po Summie przy 5ciu Ołtarzach wystawionych w rynku miasta otoczonych około 12tu tysiącami zebranego ludu z różnych okolic, śpiewane były Ewangelje Święte. Kompanje przybyłe z Parafjów Chełma, Rejowca, Gorzkowa, Krupęgo, Łopiennika, Surkowa i Żulina, przyjmowane były przed miastem przez samego Proboszcza Krasnystawskiego JX. *Andrzeja Bojarskiego*, Kanonika Lubelskiego. — Wieczorem dnia tegoż otrzymana smutna wiadomość, o zgonie naszego Arcy-Biskupa JX. *Pijałkowskiego*, zażąda okrutny cios sercom tutejszych mieszkańców i pokryła grubą żałobą; dnia następnego zaraz na wieść tak niepowetowanej straty, licznie zgromadził się lud, na Nabożeństwo odprawione w Kościele Parafjalnym, za spokój duszy zmarłego Arcy-Pasterza.

W Rzymie d. 27 z. m. w pałacu Watykańskim odbył się tajny Konsystorz, na którym PAPIEŻ nadał Kardynałowi *Reisachowi*, nowy Kardynalski tytuł „Stej *Cecylii* za Tybrem,” pozwalając mu przytem zatrzymać tytuł Stej *ANASTAZJI*, jako komandorstwo, i przeniósł Kardynała *de Silvestri* do rzędu Kapłańskiego z tytułem Sgo *MARKA*, zamiast djakonji SŚ. *Koźmy* i *DAMJANA*. Następnie zaś, pp krótkiej allokucji, OJCIEC Sty ogłosił Kardynałami Sgo Rzymskiego Kościoła następnych Prałatów: X. *Alexego Billiet*, Arcy-Biskupa z Chambery, urodzonego w Chapelle w Sabaudji dnia 28go Lutego 1783 roku. X. *Karola Sacconi*, Arcy-Biskupa Nicejskiego, Nuncjusza APOSTOLSKIEGO przy Dworze Francuzkim, ur: w Montalto 8 Maja 1808 r. X. *Michała Gorgia Cuesta*, Arcy-Biskupa z Kompostelli, ur: w Macotera w dycezzji Salamanki 6 Paźdz: 1803 r. X. *Kajetana Bedini*, Arcy-Biskupa z Viterbo i Toscanella, ur: w Sinigalji d. 15 Maja 1806 r. X. *Ferdynanda de la Puente*, Arcy-Biskupa z Burgosa, ur: w Kadyxie 28 Sierpnia 1808 r. X. *Alfonsa Quarta*, Sekretarza Kongregacji konsyljum, ur: w Corneto 28 Sierp: 1802 r. O. *Antoniego-Maryana Panebianco*, Zakonu Franciszkańskiego, Konsultora Św: Oficjum, Spraw Duchownych nadzwyczajnych i t. d. w ur: Terranova w Sycylji, 14 Sierpnia 1808 r. X. *Alfonsa Ramuzotti*, Patriarcha Wenecki, który miał być ogłoszony Kardynałem ze zwyż wymienionymi, zszedł z tego świata.

Przez Rozkaz do Armji wydany dnia 5 b. m. pod Nr 192, z powodu słabości Jenerał-Adjutanta *Gerstenzwejga*, Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, p.

o. Naczelnika Wojennego Okręgu Gubernji Warszawskiej; obowiązki te, czasowo poruczone zostały Jenerał-Adjutantowi *Merchelewiczowi*, Naczelnikowi Artyllerji Armji. O czem podaje się do wiadomości.

Rozkazem Najwyższym w d. 14 (26) Września r. b., w twierdzy Ust-Łabińsku wydanym, liczący się w kawalerji armji zostający na etacie Petersburskiej Polciji Major *Pedorow*, przeznaczonym został na Polcymajstra m. Warszawy, z pozostawieniem w kawalerji armji.

*Magistrat m. Stołecznego Warszawy.* — Celem wczesnego wskazania przez Komitet ustanowiony do zaprojektowania ogólnego planu regulacyjnego m. Warszawy, linii regulacyjnej, budowy domów frontowych i uniknięcia przerabiania projektów budowy domów, a tem samem opóźnienia ich potwierdzenia przez Władzę Wyższą; Magistrat m. Warszawy, ma honor wezwać, mających zamiar wznoszenia w tutejszem mieście w roku p. domy frontowe, iżby przedstawić zechcieli Magistratowi jeszcze w r. b. i w pierwszych miesiącach r. p. plany sytuacyjne swych possejji w dwóch exemplarzach, sporządzone podług przepisanej podziałki, to jest jak 1 do 1,500 czyli że długość 21 cali ross: na podziałce ma odpowiadać długości 375 sażeni rossyjskich na gruncie, z oznaczeniem na takowych zamierzonej budowli, oraz domów i ulic przyległych, niemniej z oznaczeniem strony północnej i południowej, a to przez przeprowadzenie na nich w właściwym kierunku strzałki. Co do budowli zakładów fabrycznych, to plany sytuacyjne sporządzone być winny na skalę większą (cał jeden-ośmiu sażeniom), z oznaczeniem na takowych posesji i budynków przyległych, oraz z opisem na jaki istniejące budynki służyć mają użytek. — Prezydent, Rada Tajny, *Andrautt*. Naczelnik Kancel: *Luceński*.

Wczoraj, po długiej i ciężkiej słabości, rozstała się z tym światem Franciszka z Piątkowskich *Czempieńska*, Żona Urzędnika Zarządu Okręgu Pocztowego. W smutku pozostały Mąż wraz z Matką i Braćmi, zaprasza Krewnych na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 2ej po południu, z domu Nro 779 przy ulicy Elektoralnej, na cmentarz Powązkowski.

*Adam Karniewski*, lat 17 liczący, syn Obywatela Ziemskiego, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj zakończył doczesne życie. Stroskana Matka i Siostry, zapraszają Krewnych na exportację zwłok, jutro o godzinie 12tej w południe, z domu Nro 1517 przy ulicy Złotej, na cmentarz Powązkowski.

Przybyły na kurację *Łukasz Rechniowski*, Profesor Matematyki Gimnazjum w Suwałkach, wieku lat 53, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pozostali Synowie, zapraszają Familję na exportację zwłok, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatorów*, jutro o godzinie 12tej w południe na cmentarz Powązkowski, odbyć się mającą.

**NAJJAŚNIEJSZY PAN** wynagradzając poświęcenie dziewięciu poniżej wymienionych osób, jakiego dali dowody przy ratowaniu ginących, na przedstawienie p. o. Namiestnika Królestwa, NAJMIŁOŚCIWIEJ udzielił im raczył medale z napisem: „za uratowanie ginących” na wstążce Orderu Sęgo Władzimierza nosić się mające, a mianowicie:

**Złote:** 1) Henrykowi *Jordan*, uczniowi Szkoły Powiatowej w Sandomierzu, za wyratowanie dwóch uczniów tejże Szkoły, *Domarskiego* i *Cichockiego*, tonących w rzece Wisłce.

2) *Józefowi Zelasko*, gospodarzowi rolnemu w m. Augustowie zamieszkałemu, za wyratowanie *Jakóba Encetosa* Lotysza dezertera wojskowego i *Zukowskiego* strzelca lasów Rządowych, tonących w kanale pod m. Augustowem.

**Srebrne:** 3) *Adamowi Wiewiórskiemu*, oficjalistcie prywatnemu przy fabryce żelaznej w osadzie *Gustek*, w Powiecie Rawskim, za wyratowanie *Józefa Ejchlera*, Nauczyciela muzyki tonącego w rzece Wolborce.

4) *Józefowi Chmielewskiemu*, muzykantowi w m. Koninie zamieszkałemu, za wyratowanie 7mioletniego *Władysława Pułaskiego*, tonącego w rzece Warcie.

5) *Franciszkowi Tkaczuk*, gospodarzowi rolnemu ze wsi *Drażniewa*, w Powiecie Białskim, za wyratowanie *Razimierza Wróblewskiego*, tonącego w rzece Tocznie.

6) *Assessorowi Kolleg: Wojciechowi Jankowskiemu*, Nadzorem Prowiantkiego Magazynu w m. *Frapolu*, Gubernji Lubelskiej, za wyratowanie *Antoniego Mazurka*, tonącego pod upustem młynem we wsi *Sokolówce*.

7) *Ludwikowi Lewandowskiemu*, Aplikantowi Sądu Pokoju Okręgu Płockiego, za wyratowanie *Szymona Ostrowskiego*, tonącego w rzece Wiśle pod m. Zakroczympem.

8) *Janowi Rzepeckiemu*, trubiącemu się gospodarstwem rolnem, w m. Sandomierzu zamieszkałemu, za wyratowanie staroz: *Izraela Węgier*, tonącego w rzece Wisłce; nakoniec:

9) *Wojciechowi Wierzbickiemu*, w m. Skierniewicach zamieszkałemu, za wyratowanie *Seweryna Lebidzińskiego*, tonącego w rzece Łupi.

**Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.** — W upłynionym miesiącu Wrześniu r. b. utrzymywało w domach Instytucyjnych w średnim przecięciu dziennie starców i kalek obójtę płci osób 321, których koszt żywienia wynosił rs. 714 k. 91<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Sierot obójtę płci 158, a koszt żywienia tychże czynił rs. 337 kop. 96. Do 11tu *Sal Ochron* uczęszczało z przecięcia dziennie dzieci obójtę płci 1,069, których koszt żywienia wynosił rs. 645 kop. 84. W 3ch domach Przytulku dla niemowląt, było z przecięcia dziennie dzieci 42, których samo żywienie kosztowało rs. 29 k. 76. W *Domu* Przytulku ubogich chłopców, znajdowało się dzieci 9, których żywienie kosztowało rs. 21 k. 38<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Na obiadach 5cio-groszowemi zwanych było dziennie osób 96, z tych na koszt *JW. p. o.* Namiestnika osób 49, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rubli srebr: 193 kop. 83. Ubogim na miesiąc udzieliło Towarzystwo wsparcie następujące: Pieniężne stałe od kop. 90 do rs. 1 k. 50 osobom 49, za rs. 52 k. 90. Jednorazowy zasiłek od rs. 1 k. 50 do rs. 6 osobom 29, za rs. 54 kop. 50. W ogóle zatem żywno i wsparto osób 1,773, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 1,943 k. 69. Z *Rasy* Pożyczkowej w tymże miesiącu udzieliło Tow: pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się, osobom 20 w kwocie rs. 1,410. Czytelnia bezpłatna przy *Ochronie IX* *Xiedza Baudouin* urządzona, liczyła w upłynionym miesiącu Wrześniu czytelników 587. Nakoniec w ciągu miesiąca Września r. b. przyjęto do Zakładu Starców i Kalek, kobiet 4; do Zakładu Sierot: chłopców 2. W tymże miesiącu w Instytucji *Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności* zmarli ubedzy: *Zofja Jonakowska*, *Magdalena Studzińska*, *Józef Materowski*, *Elżbieta Wolska*. — Prezes Administracji Ogólnej, *Łubomirski*. Członek Sekretarz Tow.: *Karol Jeziorański*.

**Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich.** — Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Września roku b., wpłynęło do *Kassy* *Dozoru Bóżniczego*: Tytułem ofiar dobrowolnych, od *PP.*: *Abrama Siemian*, rs. 2 k. 15; *Braci Halber*, rs. 20; *Kreindli Bersohn*, rs. 9 k. 40; *Giwartowskiego et Rosenthal*, rs. 4; *Samuela Cohn*, rs. 1; *Dawida Weidenfeld*, k. 27; *N. N.* za pośrednictwem *R. bina* Okręgów w *Warszawskich* *Pana Baera Meiselsa*, rs.

3; *Józefa Fruchtman*, rs. 15; *Blumy Hanftwurcel*, rs. 10; *Hilela Sztükgold*, rs. 1 k. 15; *Izaka Eltinger*, rs. 3; *Leona Loewenberg*, rs. 300; *Obywateli Chrześcijańskich* celem rozdzielania ubogim Starozakonnym, jako wsparcie na *Święta Palmowe*, rs. 480 k. 80<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; *Naftali Dawidsohn*, rs. 8; *SSów Psachii Goldstein*, rs. 45; *N. N.* na opatrywanie chorych, rs. 1 k. 77; *Matki Poncez*, rs. 32; *Benjamina Klejnerman*, rs. 10; *Mendla Ettinger* z *Mińska*, rs. 1; ogółem wpłynęło rubli sr. 947 kop. 54 i pół prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *A) Ubogim na Święta Palmowe* z funduszu przez *Obywateli Chrześcijan* ofiarowanego, wliczbie osób 506, rs. 480 k. 80<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. *B) Biednym* z innych wpływów 65, rs. 59 k. 90. *C) Chorym* za obrębem Szpitala 6, rs. 5 k. 10. *D) Chorym* chronicznie 91, rs. 107 k. 40. *E) Położnicom* 12, rs. 11 k. 90. *F) Za karmienie* dzieci ubogich rodziców 5 rs. 10 k. 80. *G) Posługującym* ubogim chorym 2, rs. 3 k. 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; razem wspierano osób 687, rs. 678 k. 92. — *Prezylujący, M. Feinkind*.

(A. n.) Wspomnieliśmy i ostrzeżliśmy już tyle razy co do czynienia zakupów przez naszych podróżników zagranicą, czas już naprawdę porzucić błędne mniemanie, iż kupione tam objekta, taniej wypadają jak u nas. Niech szczerze policzą to co za granicą traci się na kursie naszych pieniędzy, oraz kosztów nadfrachtu i t. p. a porównawszy ceny towarów u *Kupców* renomowanych tutejszych, znajdą albo małą różnicę, albo wcale żadną. Bardziej odstręczyć nas powinny zakupy w *Wrocławiu*, gdzie sam doświadczyłem to, iż kupując w handlu jednym na rynku *Nro 34*, niektóre drobnotki, zastawiłem takowe u *Kupca* celem odesłania mi onych do hotelu, co tenże uskutecznił, lecz o takiej porze, o której nie zdążyłem takowych przejrzeć, dopiero przyjeżdżając do *Warszawy*, rozpakowałem wszystko, sportrzęgiem, iż zamiast kupionych, otrzymałem wcale inne rzeczy w daleko gorszym gatunku, i to mnie porwodzi ostrzedz wszystkich przejeżdżających przez *Wrocław* *Ziomków* naszych, aby w ogólności, rzetelności nśemieckiej nie dowierzali. — \*\*

**Z Wina.** — Coraz to więcej przy zwolnieniu włościan, w czasach obecnych, właściciele majątków na Litwie, wspólnie organizować się zaczynają i coraz nowsze tworzą się ztąd plany i projekta, z reform terażniejszych wpływające. I tak z wyborem pośredników już zupełnie się oswojono, czynności i działania ich wszędzie mają odpowiednie zastosowania, gminy potworzono także, a w nich obrani starsi (starszyny) i sędziowie polubowni (gromadzki), spełniają swe funkcje. W początkach jednakże dużo było bojaźni i niechęci ze strony chłopów w obieraniu z pośród ich samych, starszych, którym mieli posłuszeństwo i uległość okazywać; lecz w miarę wytłumaczenia im, stosownie do ich pojęć, koniecznej potrzeby wyboru, pośrednicy potrafili do urządzenie chłopom dotykalnie przedstawić, i skutki objaśnić, a ztąd wynikły już dziś po wsiach stałe posady starszyn włościańskich.

**Wulkan, nowa planeta odkryta pomiędzy Słońcem i Merkurem.** — Rok 1860, odznaczył się odkryciem nowej planety, opisującej swoją drogę pomiędzy *Słońcem*

i *Mercurym*. Sławny *Leverrier*, Astronom Obserwatorium Paryżkiego, wskazał przez rachunek *Neptuna*, którego *Galle* w Berlinie, olbrzymim refraktorem dostrzegł; jednocześnie wskazał jego miejsce i *Adams* Anglik. Pan *Leverrier*, niezmodoowany w swoich rachunkach, licząc tablice położenia *Merkuriego*, przekonał, że się te różnią od położenia obserwowanych, i zład wnioskował, że pomiędzy *Słońcem* i *Mercurym* znajdować się musi jakaś planeta lub kilka planetoid; co też odkrycie Doktora *Leccarbut*, mieszkającego w Orgèredo potwierdziło. Mitośnik ten astronom, nie wielką swoją lunetą, obserwował punkt czarny, przechodzący przed tarczą *Słońca*, i rzucający się na nią, zupełnie dobrze ograniczony. Dzień 26 Marca r. z. uświetnił to odkrycie. Przejścia takie dostrzegano już dawniej, i tak: Pan *Cuppis* widział dnia 2go Października 1839 plamę czarną, która średnicę tarczy *Słońca* w przeciągu sześciu godzin przebiegła; Pan *Buys-Ballot* twierdził, że pomiędzy *Słońcem* i *Mercurym*, znajdują się dwa pierścienie planetoid. *Gruthuisen* dostrzegł także w roku 1819 dwie małe plamki na tarczy *Słońca*, czyste zupełnie, to jest niezamglone; *Pastorff* w r. 1834 zwrócił swoją i drugich uwagę na dwa ciała, które przed tarczą *Słońca* 6 razy przeciągały; nakoniec Pan *Kirkwood* wyraźnie utrzymywał, że pomiędzy *Słońcem* i *Mercurym* znajduje się planeta, i tej masę nawet i gęstość oznaczył. Słusznie zatem mówi *Libell* w swoim systemie umniotywa: „BÓG nie tylko stworzył świat, ale go wciąż stwarza: bo wedle tych samych praw natury, odwiecznie przez siły do bytu wyprowadzonych, nieustannie powstają światy, nowe planety, nowe słońca.”

*P. Redaktorze!* Pozwól mi Pan dodać parę słów w powodu sprawozdań o katafalku wystawionym w Kościele Śgo JANA, w czasie pogrzebu ś. p. Arcybiskupa *Fijałkowskiego*, a to ażebym oddał dług wdzięczności *P. Ditrichowi* Budowniczemu, który z rzadką koleżeńską uprzejmością szanowną pomoc swoją ofiarował, i dzielił zemną dobrowolnie trudy dozoru przy wykonaniu wspomnionego katafalku. Obowiązkiem jest moim także obok wymienionych już po pismach publicznych imion współpracowników, szczególniejsze oświadczyć podziękowanie *P. Bewenae* majstrowi ciesielskiemu, którego znana powszechnie gorliwość i punktualność, postawiła mi w możności wykonania wszystkiego w zamierzonym czasie. Im rzadsi są podobnej akuratrności majstrowie, tem więcej godni są publicznego przymiotów ich uznania, z takimi łatwo jest budowniczymu wszystko co zamierzy wykonać.—Zostaje i t. d. *B. Podczaszynski*.

W Londynie zostaje pod śledztwem 18-letni listonosz, nazwiskiem *Pullen*, obwiniony o przeniwierzenie 1485 listów. Dyrekcja Poczty jemu to powierzyła najważniejszą część City Londyńskiej, ulicę Lombardstreet, zwaną ulicą milionów i parę jeszcze innych ulic zamieszkałych przez bogaczy. Wydało się wreszcie, że *Pullen* otwierał listy i wielu z nich albo wcale nie oddał, albo też opóźniał ich oddanie, przetrząsając je, czy w nich nie masz pieniędzy nieoznaczonych na kopercie lub też kuponów albo wexli. Dom kupiecki *Glyn* i Spółka otrzymał, był między innymi zaginionymi list datowany jeszcze 6go Czerwca, który mu poleca wstrzymać wypłatę 1167 fst: Oczywiście, że wypłacono te pieniądze. Inny list z wezwaniem do umierającego, przeleżał się u listo-

nosza i doszedł adresanta za późno. Nie można wiedzieć ile w ogóle oszustwo to wyniosło, lecz Poczta Angielska nie ręczy za szkody.

Ciekawe są bardzo niektóre szczegóły dotyczące utrzymania w czystości ulic w tak wielkiem mieście jak Paryż, a w których to szczegółach przebija przede wszystkim względ na sanitarność. I tak np: wywożenie błota w Paryżu wydzierżawione jest przedsiębiorcom, którzy używają go do wyrabiania nawozów; stanowi to dochód dla miasta. Zabieranie na wózkach lub tczkach, tak błota jak gnoju i śmieci, szczątków i t. d. złożonych na środku ulicy, zabronione jest osobom nie należącem do służby czyszczenia miasta. Błota te i śmieci muszą być wywożone przynajmniej o 2,000 metrów za rogatki miasta. Mycie, skrobanie i zamiatanie chodników i ich brzegów, rynien pod chodnikami położonych, mycie wystaw sklepowych może się odbywać tylko w godzinach porannych. Rynsztoki uliczne nie są w Paryżu źródłem wyciewów, jak się to dzieje w wielu miastach (np: w Berlinie, Warszawie i t. d.). Do tak szczęśliwego dla zdrowia mieszkańców stanu rzeczy, przykłada się w Paryżu kilka okoliczności: 1) Bardzo wiele jest rynsztoków pokrytych z góry wystającym na środek ulicy kamiennym brzegiem chodnika. 2) Pomyje i inne nieczyste wody gospodarskie lub fabryczne nie wylewają się do rynsztoków, ale z domów i zakładów właściwymi przewodami bezpośrednio spływają do kanałów miejskich, w ten więc sposób można powiedzieć, że tylko wyjątkowo nieczystości dostają się do rynsztoków. 3) Wreszcie i te nieczystości przypadkowo naniesione do rynsztoków, splókiwane są dwa razy na dzień obfitym strumieniem wody z małych wytrysków, z których każdy splókuje około 300 metrów rynsztoka. W Warszawie do tego celu ma wystarczać wodą deszczową; prócz tego ma miejsce tak zwane zamiatanie rynsztoków, przyczem wielkie ilości gnijących materji dostają się na brzeg rynsztoka i po części na środek ulicy. W najniższych punktach ulic Paryża, znajdują się otwory pod chodnikiem lub obok niego, przez które wody te spływają do pomniejszych ścieków, a ztamtąd do Sekwany, lub do nowobudowanych wielkich kanałów idących wzdłuż obu brzegów tej rzeki.

*Ner 29 Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: Wspomnienie poświęcone Najdostojniejszemu Arcybiskupowi X. Antoniemu-Melchjorowi *Fijałkowskiemu*, Metropolicie Warszawskiemu; Dzieje Narodu Polskiego, *Władysław Hermin*, przez *Leona Rogalskiego*, (zdrzewor: *Gersona*); Historia Świąta przez *Sz. M.*, Zdobycie Jerycho, (z drzew: rys: *Tegazzo*); Stan: *Jachowicz* (z drzewo: rys: *Polkowskiego*); O potrzebie ochraniańia pożytecznych zwierząt, napisał *Albin Kohn*, (z dwoma drzewo); Wiersz w imieniu *Maxia*, *B. J. Warmińskiego*; Wigilja BOŻEGO NARODZENIA, powieść *Dickensa*, tłumaczona z angielskiego. Skład główny w więgarni *Hen: Natanson*. Prenumerować można we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych, oraz na wszystkich Stacjach Poczto: w Królestwie i Cesarstwie. Prenumerata kwartalna w Warszawie złp. 7, na Urzędach i Stacjach pocztowych kwartalnie rs. 1 kop: 25.

Obecnie najpierwszym szachistą, ma być niejaki *Paulsohn*, który w klubie szachowym w Londynie, wszystkich najlepszych graczy w pobija i to grając od razu dziesięć partji.

**Zarząd Okręgu Poczтового Królestwa Polskiego.**—  
Podaje do powszechnej wiadomości, że na trakcie Warszawsko Lubelskim pomiędzy stacjami pocztowymi w Kurowie i Jastkowie, otworzoną została Expedycja Pocztowa bez pocztalterji w m. Markuszowie, odległym od Kurowa wiorst  $4\frac{3}{4}$ , a od Jastkowa wiorst 14. W Expedycji tej przyjmowaną jest i wydawana wszelka korespondencja listowa, oraz z pieniędzmi i posyłkami; prenumerowane być mogą gazety i pisma periodyczne; a nadto w tejże Expedycji zapisywać się można na jazdę pocztami osobowo-listowymi kursującymi na trakcie Warszawsko-Lubelskim w karetach i omnibusach pocztowych.— Z upoważnienia Naczelnika Okręgu, Radca Zarządu, *Matejś*. Naczelnik Kancelarji, *E. Drac*.

Piszą z Poznania pod datą 14go b. m.: w całym naszym kraju odbywają się żałobne Nabożeństwa, za duszę ś. p. JX. Arcy-Biskupa Warszawskiego Antoniego *Fijałkowskiego*; w Poznaniu szereg ich rozpoczął się, jak zwykle w podobnych okolicznościach, w Kościele Sgo **MARCINA**.

Fryderyk *Stieblich*, Obywatel m. Warszawy, przeżywszy lat 68, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona wraz z Dziećmi i Wnuczką, zapraszają Krewnych na exportację zwłok, jutro o godz. 3ciej po południu, z Kaplicy Ewangelicko-Augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania.

W d. 15 b. m. w Krakowie zakończył życie *Felix Redwański*, wysłużony Profesor, w wieku lat 74. Żywot zmarłego pełen był zasług, które cicho przechodziły po świecie.

JX. Biskup Hr. *Plater*, Suffragan Łowicki, wyjechał do Łowicza.

Wiara Chrześcijańska robi wspaniałe postępy. Święto BOŻEGO CIAŁA odprawione zostało w Pekinie z całą okazałością, przy uczestnictwie Mandarynów i dyplomacji Francuskiej.

Z funduszu na wyposażenie procentem od sumy rsr. 3,750, przez Warszawską Gminę Izraelitów złożonej, celem uczczenia pamiątki obchodu Jubileuszowego 50-letniej służby w stopniach oficerskich ś. p. Xięcia Warszawskiego Hr. *Paskiewicza* Erywańskiego, Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika Królestwa, Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy przyznał w r. b. to wyposażenie Pannie *Rajzlij Mewe*, córce zmarłego żołnierza b. Wojsk Polskich, lat 22 liczącej, tutejszej stałej mieszkance, która stan ubóstwa i moralne prowadzenie się udowodniła.

W ostatnim zeszycie *Jutrzenki*, czyli *Tygodnika* dla Izraelitów polskich, spotykamy pośmiertne wspomnienie poświęcone zmarłemu Arcy-Pasterzowi, Metropolicie Warszawskiemu.

Baron *Stieglitz* sprzedał dobra swoje w Rossji za 1,600,000 rubli.

#### Droga żelazna Warszawsko-Wiedeńska.

Wykaz porównawczy dochodu za miesiąc Wrzesień r. b.

|                  | 1861.                           | 1860.                       |
|------------------|---------------------------------|-----------------------------|
| Zprzewozu osób   | rs. 67,251 k. 36.               | rs. 72,915 k. 26.           |
| „ towarów        | rs. 69,552 k. 55.               | „ 51,903 k. 50.             |
| Z różnych źródeł | rs. 3,957 k. 34 $\frac{1}{2}$ . | „ 810 k. 12 $\frac{1}{2}$ . |

W ogóle rs. 140,761 k. 25 $\frac{1}{2}$ . rs. 125,628 k. 88 $\frac{1}{2}$ .  
Zatem w Mcu Wrześniu r. b. więcej o rs. 15,132 k. 37; a od początku r. b. po koniec Września, było więcej dochodu niż w tychże miesiącach r. 1860, o rs. 37,402 k. 7.

Z pobytu Króla Pruskiego w Compiegne, podają następujące szczegóły: Dnia 7go b. m. o godz. 9ej z rana, zaczęło się w Compiegne polowanie na bażanty. Cesarz ubił 103, Król 101, Xiąż *Reuss* 107 sztuk. O godz. 1ej było śniadanie na 76 osób. O godz. 3ej wielka przejażdżka do lasu. Cesarz, Cesarzowa i Król, siedzieli razem na pierwszej ławce pierwszego powozu. W ruinach starego zamku *Pierrefonds* był podwieczorek, a o godzinie 7ej wielka uczta na 98 osób. O godz. 9ej weszli Monarchowie do łoży Cesarskiej; teatr urządony jest w dawnej sali do gry w balona; grano dwie sztuki. We Wtorek z rana, była na życzenie Króla rewja pułku *Guidów* i bataljonu *Zuawów* gwardji. O godzinie 11ej wielkie śniadanie, a o godzinie 1ej odjechał Król do *Bruxelli* na obiad.

PP. *Krysztof Wagner*, pod Nr 2214, i *Karol Detlow*, pod Nr 1647 zamieszkali, uznani zostali za wykwalifikowanych Majstrów ciesielskich.

W Wrocłańskim Uniwersytecie odbyła się d. 15 b. m. uroczystość rozpoczęcia nowego kursu nauk i zdania sprawy z upłynionego roku, oraz objęcia władzy uniwersyteckiej przez nowego Rektora. Jest nim profesor teologii ewangelickiej *Dr Semisch*.

Z dniem 1ym Lutego 1862r. odbędzie się w całej monarchji Austrjackiej pobór rekruta, w ten sam sposób jak dotychczas bywało, a kontyngens na rok 1862 obliczony, jest na 85,000 ludzi.

Dnia 14go b. m. otwartą została kolej żelazna z Czech do Bawarji, z Pilzna do Furth. Po stronie czeskiej w Skuznianie, zaczęło się przyjęcie. Ponieważ *Palacki*, *Rieger* i *Brauner*, znajdowali się na tym obchodzie, przeto po drodze tłumy chłopów czeskich pieszo i konno przybywały do stacji składać hołdy trzem obrońcom narodowości. Przy obiedzie w Pilźnie, wniesiono toasty na cześć Cesarza i Króla *Maxymiljana*, na koncercie śpiewano tylko pieśni czeskie.

Z Kijowa do Ostrowa i z Czernichowa do Kijowa kursują już karetki osobowo-listowe, a to z powodu ukończenia tamże budowy drogi bitej. Komunikacja podobna otwartą również została pomiędzy Kijowem i Żytomierzem, oraz z Kijowa do Petersburga. Dogodność to wielka dla tamecznych mieszkańców, zwłaszcza przedługi czas pozbawionych takiej ułatwiającej komunikacji.

Znany Artysta Muzyczny i Literat, *Kazimierz Łada* powrócił ze swoich artystycznych podróży na prowincji, i stoi w hotelu *Saskim P. Dembińskiego* w Warszawie.

Po raz drugi już pękł odlew pomnika, wyrabiającego się w fabryce *P. Cegielskiego* w Poznaniu, a przeznaczonego dla Poety *Klonowicza*. Tym sposobem Sulmierzycze nie tak prędko jeszcze ujrzą mający wzniesić się także pomnik dla tego męża.

Wiadomo jest, że Pruscy zwolennicy dawnego systemu absolutnego, bratają się teraz z rzemieślnikami, by tym sposobem swych kandydatów do Izby Poselskiej przeprowadzić. I tak *Kleist Retzów* wpisał się do cechu Szewskiego w Belgardzie w Pomeranji.

Wyglębieńie ujęcia Dunaju na 17 do 18 stóp, budowa kolei żelaznej między Przemysłem a Lwowem, połączenie kolei Galicyjskich z Galaczem, na Czerniowce, do liną Seretu, o czem rząd Mołdawski zamysła, zagrażają handlowi Odesskiemu trudną konkurencją. Ponieważ je-

dnak wszystkie powyższe prace przed upływem lat 5ciu ukończone nie będą, należałoby zbudować kolej żelazną z Kijowa do Odessy, co jedno mogłoby port ten uratować. Mówią, że projekt budowy kolei żelaznej z Odessy, już gotów oddawna, a główną przeszkodą wykonania go jest zły kurs.

Ze statystyki nieszczęśliwych wypadków na kolejach żelaznych, obliczyć można, że w Anglii na 556.000, we Francji na 1,950,000, w Belgii na 8,860,000, a w Prusach na 17,500,000 podróżujących koleją żelazną, przypada jeden wypadek śmierci.

Przejeżdżając weszłym miesiącu koleją żelazną zagranicę, zgubiłem pugilares z papierami dla podróżnego bardzo ważnymi, w czym obejrzałem się dopiero na stacji Myszków, a znalazłem takowe w Częstochowie gdzie do Biura Zawiadowcy, przyniósł je jakiś Starozakonny. W trakcie tego doznałem wielkiego współczucia i usługi. Wróciwszy przeto czuję swój obowiązek złożyć tu choć w wyrazach moją wdzięczność PP. Zawiadowcom *Orłowskiemu, Kulikowskiemu, Nadkondaktorowi Jakubowskiemu, i niewiadomemu Starozakonnemu.* — *Humicki.*

P. Michał *Soltan*, w majątności swojej na Podolu, zamknął wszystkie karczmy, zapobiegając tym sposobem opilstwu miejscowych włościan.

Zaonegdaj, Jan *Pstrokoński*, zostający w terminie u Piwowara pod Nr 1738, przy ulicy Wiejskiej, lat 25 liczący, z niewiadomej przyczyny nagle życie zakończył.

Kurs onegdajszy: za pół-imperjały dają rs. 5 kop: 78; za obligi skarbowe, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 54, wartość kuponu kop: 21<sup>1</sup>/<sub>0</sub>; za listy zastawne IIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, dają rs. 15 kop: 3, wartość kuponu kop: 19<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Zaonegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 1 kop: 30<sup>1</sup>/<sub>4</sub>, do rs. 1 kop: 37<sup>1</sup>/<sub>4</sub>; za garniec od kop: 42<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do kop: 45.

AUSTRIA. Wiedeń, 16go Paźdz.: — Jedna z gazet tułtejszych rozszerzyła pogłoskę, że Cesarz Austriacki zaraz po powrocie z Korfu przedsięwzięcie podróże do Berlina. Z dobrych źródeł jednak wiadomo, że dotychczas o zamiarze podobnego rodzaju nawet nie słychać. — Cesarz zatwierdził podobno projekt wprowadzenia do armji baterji w których zamiast prochu, ma być używana bawełna strzelnicza. Do wiosny ma być już przyrządzonych na ten cel kilkadziesiąt dział, a fabryka tej bawełny pod Leobersdorf, będzie powiększona. — Komendantura armji w Weronie, pozwoliła przebywającym tam Oficerom żonatym sprowadzić swe rodziny.

TURCJA. — Listy z Raguzy nadeszły do Tryestu 13go b. m., donoszą, że powstańcy z Zubzi, wzmocnieni przez bandy Uskoków i ochotników Czarnogórskich, zaatakowali Cicevo i Biovo. Cofnęli się oni dopiero po 3-godzinnej, nadzwyczaj zaciętej walce. — Dwa tysiące powstańców zaatakowało także Korieniczi, i posunęło się aż do przedmieść Blecji. — Zapewniają, że mimo nagłych rozkazów z Konstantynopola, *Omer-Pasza* nie śmie atakować powstańców, gdyż nie ufa swej armji, oraz Serbji, i lęka się ogólnego powstania. — Xiążę Czarnogóry, stoi z wojskiem na granicy swego kraju.

Telegramy z Konstantynopola dochodzą do 10go b. m. Sułtan postanowił zreorganizować gwardję na wzór francuzkiej. Liczyć ona będzie do 25,000 ludzi. — Nieporozumienia z Serbją zostały podobno załatwione. —

Cesarzowa Austriacka zwiedziła podobno wybrzeża Albanji.

FRANCJA. Paryż, 15go Paźdz.: — Krąży wieść, iż w Compiègne traktowaną była kwestja Rzymska, pomiędzy PP. *Thouvenel* i *Persigny*. Minister spraw wewnętrznych oświadczył podobno otwarcie, że czas już skończyć z tą nieszczęsną kwestją, i że interes Rządu Cesarskiego równie jak i spokojność Europy wymagają, aby rozstrzygnięta została raz nareszcie w duchu liberalnym tradycyjnej polityki Francuzkiej. P. *Thouvenel* jednak był za odroczeniem, a to z powodów dyplomatycznych. Różność zdań wywołała podobno nawet dość żywe przemówienie między dwoma ministrami. Zdaje się jednak, że zasady P. *Thouvenel*, odpowiadają bardziej projektom Cesarskim, zwłaszcza jeśli prawda, że Jenerał *Goyon*, otrzymał polecenie odnowić kontrakty z dostawcami dla załogi Rzymskiej nie na 6 miesięcy, ale na rok cały. — Xiążę *Napoleon*, po powrocie z Ameryki, przedstawił podobno Cesarzowi obszerny raport. W raporcie tym, Xiążę oświadcza się, za sprawą stanów północnych, ale wykazuje niepodobieństwa stanowczego ich powodzenia i uważa rozdział grup tych prowincji za niunikniony w prędszym lub późniejszym terminie. — Znaczna liczba wolnych malarzy przybyła do Paryża dla wyboru wielkiego mistrza, ale decyzją władzy; wybór ten odroczone do Maja r. p.

## OSTATNIE WIADOMOSCI.

Korrespondencje z Paryża nadchodzące, potwierdzają wiadomość o niezgodzie istniejącej między PP. *Persigny* i *Thouvenel*, co do kwestji Rzymskiej i o objaśnieniach, jakie w tym względzie dawali Cesarzowi. Cesarz podziela zdanie Ministra spraw zgranicznych, a radę Ministra spraw wewnętrznych, oraz życzenia naglące Xięcia *Napoleona*, nie mogły go skłonić do zmiany raz powziętego postanowienia. Wszelka więc decyzja co do pomiennej kwestji jest na teraz wstrzymana.

Angielski *Morning-Post* z dnia 19 b. m. donosi, że w tych dniach podpisaną zostanie konwencja między Anglią, Francją i Hiszpanją. Eskadra uzbrojona przez te 3 Mocarstwa, uda się do zatoki Meksykańskiej. Oprócz tego, Hiszpanja wysła 5 000 a Francja 1,000 żołnierzy dla opieki cudzoziemców w Meksyku, i zajęcia stolicy tego kraju, w razie potrzeby.

W Wiedniu 19go b. m., ogłoszony został patent Cesarski, nakazujący pobór podatków na r. 1862 w tym samym sposobie i ilości, jak to miało miejsce w 1861 r. Patent ten wymotywowany jest okolicznością, że Rada Państwa nie mogła dotychczas zatwierdzić budżetu, tak jak tego wymaga ustawa.

Uroczystości koronacyjne Królewieckie, trwają w dalszym ciągu. 18go miasto dawało świetny bal dla JJ. KK. Mości, w parterowym lokalu giełdy, uмышленie na ten cel urządzonym. Miasto było świetnie uiluminowane. Królowa została mianowaną Szefem 4go, a Królowa wdowa Szefem 3go pułku grenadierów, Następczyni zaś Tronu Szefem pułku Lejb-Huzarów Nr 2. 19go Następca tronu Pruskiego zainstalowany został na Rektora Uniwersytetu Królewieckiego. — Telegram z Bukarestu z 15 b. m. zawiadamia, że całe ministerstwo Mołdawskie podało się do dymissji. Xiążę *Kuza*, mianował tymczasowymi Ministrami Sekretarzy Jlnych ministerstw.

**Przyjechali do Warszawy.**

Jabłonowski Wład: Ob: z Truskolasów nr 613; Xiądz Lubowidzki Stan: Pleban z Zegrza nr 2673; Zawisza Jan Ob: z Serocka nr 413.

**Wyjechali:** Dębski Wład: Ob: do Wysokiego; Jawornicki Sew: Ob: do Suchowoli; Kulakowski Marcei Obyw: do Przedwojewa.

**Przyjechali koleją żelazną:** London Simoa Kupiec Kup: z Lignicy nr 471; Ollendorf Hen: Kup: z Londynu nr 1065; Potulicka Barbara Hr: z Prus nr 613.

**Wyjechali koleją żelazną:** Kryński Lukasz Kupiec do Krakowa; Kohn Joachim Kup: do Wiednia; Wagner Oskar Kup: do Berlina.

**DONIESIENIA.**

Młody Człowiek, Polak, posiadający chlubne świadectwa z ukończonych nauk, po 13-miesięcznym pobycie za granicą we Francji i Belgji, a mianowicie w Paryżu i Bruxelli, usposobiony dobrze w języku francuzkim, życzy sobie dawać lekcje tego języka, tudzież jeografji, historii w językach polskim lub francuzkim. Potrzebujący, raczy zostawić adres dla G. M. w Redakcji Kurjera, lub zgłosić się po bliższą informację, do domu pod Nr 1560 przy ulicy Chmielnej położonego, w oficynie głównej na 1m piętrze, na lewo.

**FORTEPIJAN** palisandrowy, zupełnie nowy, Fabryki Pleyela, do sprzedania za umiarkowaną cenę; widzieć można w domu pod Nr 1741, przy Placu Śgo Alexandra, po prawej ręce wchodząc, od frontu na dole.

**DYWAN** w guście tureckim, na salon, około stu więcej łokci kwadratowych mający, po umiarkowanej cenie do odstąpienia; widzieć takowy można w domu Ner 1583, przy ulicy Brackiej, na 2m piętrze od frontu, ze wschodów na lewo.

Podpisany Syndyk massy upadłości Mojżesza Bajadurowa zawiadamia, iż licytacja towarów jedwabnych i sreber, odbywać się będzie, poczynając od dnia 16 (28) Października r. b., co-dziennie o godzinie 4ej z południa, w Sklepie też Bajadurowa pod Nr 404, wprost Dobroczyńności.—**Piotr Kobylański** Mecenas.

Młody Człowiek Polak, z zagranicy, posiadający język polski, łaciński, grecki, niemiecki, matematykę, rysunki i muzykę w wyższym stopniu, życzy sobie udzielać lekcji na godziny. Przyjąłby także za udzielanie lekcji stół i stancję. Osoby interesowane mogą złożyć swoje adresa w Redakcji Kurjera.

**KOSZULE** **WĘBOWE,** ręczne szycia, w różnych gatunkach i podług najświeższych fasonów,

**MĘZKIE I DAMSKIE,** tuzinami lub częściowo, Sztuka od Rubli sr: 3 Kop: 15, do Rs. 4 Kop: 50. Ceny te, co do gatunku, dobroci płótna i starannego wykończenia, dotąd w Warszawie niepraktykowane. Ulica Orła Nr 800, dom Lipińskiego, na dole od frontu, z bramy drzwi na prawo.

Znalezione **OKRYCIE** Letnie Męzkie dnia 18go b. m. w południe, na rogu ulicy Daszyłowiczowskiej i Senatorskiej, można odebrać pod Nr 2249 przy ulicy Nalewki, w domu Koernera. Wiadomość u Stróża.

Jest do odstąpienia Rs. 1,500, na pierwszym Numeryze hipoteki nieruchomości w Warszawie ubezpieczone. Bliższą wiadomość, bez pośrednictwa osób trzecich, powziąć można u Stelmowskiego, w domu pod Nrem 1260 D, przy ulicy Chmielnej, w oficynie na 2m piętrze, od 5ej do południu.

**Ser Ronikerowski,** sprzedaje się za Żelazną Bramą, w Składzie Masła H. Boguckiego, w Gościńnym Dworze, Ner 116 Sklepu.

**Wprost Krasieńskiego Ogrodu,**

w domu pod Nr 2239 przy ulicy Nalewki, każdego czasu do najęcia: **SKLEP** z 5ciu Pokojami i Kuchnią wielkiego rozmiaru, z 3ma wchodami i wszelkimi gospodarskimi dogodnościami. Tamże w oficynie prawej, na 2m piętrze: **PRZED-POKOJ,** Gabinet, Salon, Sypialnia, Jadalnia, Kuchnia i Spiżarka; Lokal ten ma dwa wchody i może być podzielony, przytem wykładany jest posadzka. W oficynie parterowej, zupełnie oddzielnej **POKÓJ** Kawalerski, w którym mieści się piec i komin.

W dniu 19 (31) Października r. b., o godzinie 4ej po południu, sprzedane będą w Trybunale Cywilnym Warszawskim, przez publiczną w drodze działów licytację, **Dobra Ziemska Ruszki,** część lit: A i B, w Okręgu Orłowskim, Gubernji Warszawskiej położone, do Ludwika i Marjanny z Wieszczyckich, małżonków Polakowskich i Antoniego Stokowskiego należące, obejmujące ogólnej powierzchni móg 300-prętowych 305, prętów kwadrat: 78 miary nowo-polskiej, mające grunta klasy Ilej pszenne i klasy Iej żytnie, odległe od miasta Żychlina milę 1, od miasta Rutna wiorst 10, od miasta Łowicza mil 4 1/2. Przez dobra te samą granicą przechodzą będzie Kolej Żelazna Warszawsko-Bydgoska, do czego już jest zrobiona nasypka pod pokłady i szyny. Licytacja zacznie się od summy Rs. 13,597 kop: 40, jako szacunku przez biegłych wynalezionego, a na wadium złożyć potrzeba Rs. 3,000. Bliższą wiadomość o warunkach licytacyjnych powziąć można w Kancelarji Podpisarza Trybunału Wydziału III, i u Juljana Czajkowskiego Patrona w Warszawie, pod Nr 549 A, zamieszkałego, sprzedażą dyrygującego.

**SZEŚĆ POKOI,** Kuchnia na dole lub na podział, Piwnica, Drwalnia od Nowego Roku, Stajnie i Wozownie w każdym czasie, w domu pod Nr 1731/2, przy ulicy Wiejskiej do Wynajęcia.

Ktoby miał zamiar udać się Extra-Poczta w pierwszych dniach Listopada, do miast: Charkowa, Poltawa lub Żytomierza, albo też innego miasta, w pobliżu wymienionych leżącego, może znaleźć **Towarzysza** podróży na wspólny koszt. Wiadomość powziąć można przy ulicy Kanonja pod Nrem 80, na drugim piętrze.

**Biuro Informacyjne** dla Guwernerów i Guwernantek, przy ulicy Śto-Jańskiej Nr 19, na 1m piętrze, wprost Fary, zawiadamia, iż tamże ułatwiają się wszelkie interesa, co do wyboru Osób wykwalifikowanych, do prowadzenia edukacji dawanej, tak przez korespondencje, jak osobiste znośnienia się, stosownie do żądania, z wyższym i niższem ukształceniem i talentami, Nauczyciele i Nauczycielki na godziny wszelkich przedmiotów. Są do umieszczenia Francuzki Guwernantki, Bony Niemki, oraz Osoby do matkowania. Tamże można powziąć wiadomość, gdzie ulokować Pańienki, w jakim domu prywatnym, gdzie by miała rodzicielską opiekę.—**Marja Dahlen.**

**Obstalunki na Drzewo opałowe,**

twarde i miękkie, w szańcach, przyjmują się u  
**W.W. Rajtarskiego** przy ulicy Senatorskiej,  
 „ **Kędzierzawskiego** przy ulicy Długiej,  
 „ **Achcika** przy ulicy Marszałkowskiej,  
 „ **Szuby** przy ulicy Nowy-Świat.  
 i w Kantorze Loterji Ign: Korol, ulica Bielańska.

— **FRANCUZKA** —  
 Potrzebna jest zaraz rodowita **FRANCUZKA** w średnim wieku z dobrymi świadectwami, do 6-letniej Panienci, umiejąca przytem Roboty Damskie. Zgłosić się można od godziny 2ej do 4ej; adres w Alei Jerozolimskiej, pod Nr 1582, na 1m piętrze, drzwi po prawej stronie.

Jeżeliby który z WW, Właściciele domów w Warszawie, miał do sprzedania **Nieruchomość** w szacunku od 12tu do 15,000 Rs., a chciał przyjąć w takowy sumę hipoteczną, oraz Plac tu w Warszawie, w korzystnym miejscu położony i oddzielną hypotekę mający, raczy swój adres z krótkim wynotowaniem szczegółów, nadesłać do Magazynu Wyrobów Galanterjno-Siodlarskich Augusta Stolzmana, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost ulicy Bednarskiej.

### DRZEWO OPALOWE,

brzozowe, olszowe, dębowe i sosnowe, suche i grubo szczapy, oraz różnego gatunku **DRZEWA BUDLADOWEGO**, dostać można w Magazynie moim, przy rogu ulicy Solec i Alei Jerozolimskiej pod Nr 2958, wprost Budnika, po cenie umiarkowanej.

**Samuel Fejgenblatt.**

**Szuba** z Elków amerykańskich, męzka, za Rs. 150; kilka nacięć Sofek skórą amerykańską krytych, po Rs. 5 sztuka, i 2 Zyrandole po Rs. 6, są do sprzedania w Łazienkach Kurtza nad Wisłą, Nr 2624; tamże dowiedzieć się można o kilku Lokalach po 2 Pokoje kawalerskie, Rs. 27, i kilku Sklepach ze Stancjami, w cenie kwartalnie Rs. 27, pod Nr 2814 w Kassie. — Tamże potrzebna jest Panna Służąca, Niemka, znająca krawiectwo i szyć.

**KAWIORU** świeżego Astra-chańskiego, mało-solonego, i prasowanego Serwetowego takiegoż, oraz **GROSZKU** zielonego, i **BULJONU** Wołyńskiego, nadszedł 2gi transport do Głównego Składu, przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo **Piotrowskiego**, Nro 496. **M. ŻYŻYŃ.**

Kawaler Polak, który ukończył Szkoły Gimnazjalne, posiadający języki francuzki i niemiecki, życzy sobie być użytym do **konwersacji**, za stół i lokal. Wiadomość w Hotelu Polskim Nr 40.

### Obstalunki na Drzewo

**OLSZOWE i BRZOSZOWE,**  
 zupełnie suche i zdrowe,

w szczapach przyzwoitej grubości, długich: pierwsze łokci  $3\frac{1}{2}$ , drugie łokci 3, a ułożonych w sążniu na wysokość i szerokość łokci trzy, po Rs. 10 Kop: 50, za sążeń, z odstawą, która przez Pisarza Magazynu, aż do miejsca przeznaczenia, należyć dozorowaną i w czasie najrychlejszym uskuteczniąną bywa, przyjmują się: w Kantorze Głównym Loterji ulica Nowy-Swiat Nr 51; w Składzie Cygar P. Rosenbluma, w pałacu Hr: Zamoyskiego Nr 67, ul: Nowy-Swiat; w Składzie Papieru P. Tytza ul: Miodowa, wprost Sądu Apel.; u P. Tycz w Kantorze Lot: Nr 740 ulica Rymska i u P. Glattsterna Rządcy Bazaru Nr 969 ulica Graniczna.

### STÓŁ SKŁADANY

od sześciu do osiemnastu osób, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

### FORTEPIJANY

i **PJANINA**

Zagraniczne, z najsłynniejszych Fabryk, są do sprzedania po bardzo umiarkowanych cenach, w Pałacu Skwarcowa w lewym skrzydle, nie dochodząc Ogrodu, od 10ej do 6ej, Stróż miejscowy wskaże gdzie.

Niżej podpisany Właściciel Składu Papieru, Materiałów Piśmiennych, Rysunkowych, Malarskich, Galanterji i Zabawek Dziecińczych, na Krakowskim-Przedmieściu, w domu Wgo Grodzkiego Nr 411 (9), odwołując się do poprzednich swych ogłoszeń co do **Wyprzedaży Towarów**, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że: ponieważ spieniężenie Towarów **wysortowanych** nie uskuteczniło się dla mnogości swojej w określonym przez niego terminie do Śgo Michała r. b., przedsięwziął pozostałe jeszcze w znacznym zapasie przedmioty zbywać drogą **publicznej licytacji**, która zaczawszy z d. 22gim b. m. odbywać się będzie każdodziennie po południu od godziny 3ej do godziny 8ej wieczorem; zaś w przedpołudniowych godzinach sprzedaż Towarów nie wchodzących w powyższą kategorię wycyzajnym trybem będzie miała miejsce, z tem nadmienieniem, że cena takowych, dla tem spiesniejszego wypróbnienia Sklepu i praktyczniejszego jego urządzenia na nowo, **znacznie** jeszcze obniżoną zostanie. — **Henryk Schertzman.**

**Franciszek Piętka**, mając pozwolenie od Władzy Szkolnej, przyjmuje Uczniów Szkół Rządowych na stancję. — Mieszka przy ulicy Wiejskiej Nr 1733, trzeci dom za Instytutem Głuchoniemych, w bliskości gmachu Instytutu Szlacheckiego, w którym otwarte będą kursa przygotowane.

**Mieszkanie:** 7 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia, do tego Piwnica, Góra, Komórka, może być ze Stajnią i Wozownią lub bez, do najęcia w domu Ner 2322, przy ulicy Dzikiej, na 2m piętrze od frontu.

Z dniem 8mym Października, przeniesionym został **Kantor Strzeżeń Guwernerów i Guwernantek**, pod firmą Kierblewskiej exystujący, z domu Ner 608 (tak zwanego Zajazdu Białostockiego), do domu Wgo Brunn, pod Ner 466, przy rogu ulicy Bielańskiej i Senatorskiej położonego; — tamże jest do odnajęcia **Pokój** frontowy obszerny, z Przedpokojem.

Wykwalifikowana **AKUSZERKA**, Teofila Sielska, b. Podstarsza Instytutu Położniczego, ma honor polecić swe usługi Szanownym Paniom, potrzebującym jej pomocy. Przyjmuje również osoby dla odbycia słabości i ręczy za pieczołowitość, dozór i zachowanie dyskrejji. Potrzebującym **Mamek**, ofiaruje się dostawienia młodych i silnych kobiet z świeżym pokarmem. Mieszka przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 16 nowym, w oficyale na dole, naprzeciw Kościoła Śgo Krzyża.

**Rada Opiekuńcza Głównego Domu Schronienia Ubogich i Sierot Starozakonnych w Warszawie.** — Podaje do wiadomości Publicznej, że w d. 17 (29) Października r. b., o godzinie 5ej po południu, w sali posiedzeń Głównego Domu Schronienia Starozakonnych, za Wolską rogatką exystującej, odbędzie się licytacja in minus, za opieczętownianami deklaracjami: a) na dostawę żywności koszernej przez cały rok 1862; b) na dostawę oleju, świec łożowych i stearynowych, mydła twardego i szarego, sody i t. p. przedmiotów. Warunki licytacyjne i wzór do deklaracji, przejrzane być mogą każdodziennie, wyjawszy Świąt, w Kancelarji Głównego Demu Schronienia, od godziny 10ej z rana do 4ej po południu. — Warszawa dnia 2 Października 1861 r. — Zastępca Przedzującego, **H. Nussbaum.** P. e. Sekretarza Rady, **S. Wawelberg.**

**DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.**

Józef *Fedecki*, obrońca Sądowy w Warszawie, za wiadomiamy strony interessowane, że mieszka obecnie w domu *P. Kaysta* przy ulicy Elektoralnej N° 749, i że zostać go można codziennie z rana do godziny 9<sup>1/2</sup>; po południu zaś od godziny 4tej do 7mej.

Na zapytanie wielu osób, gdzie odbywa się sprzedaż serów *Honkierowskich* z dóbr Korytnicy, oświadczamy, iż takowych dostać można u *P. Roguskiego* za Żelazną Bramą, w Gościennym Dworze Nr sklepu 116; u *P. Rozmanita* na Nowym-Swiecie; u *P. Koelichena* przy ulicy Długiej; u *P. A. Stepkowskiego* przy ulicy Wierzbowej, i u *P. Rajtarskiego* przy ulicy Senatorskiej. Po innych zaś miejscach sprzedawane pod tą samą nazwą sery, nie pochodzą weale z Korytnicy.

Onegdajszej nocy, Straże Ogniowe tutejsze były w ruchu a to z powodu, iż w domu pod Nrem 2441 przy ulicy Nowolipie, wynikł pożar z pod szczytu na górze; skutkiem którego w części spalił się dach gontami kryty, a w części rozebrany został. Właściciel przez spalenie się dachu i fęcjatki, podał straty na rs. 450; zaś lokatorzy na rs. 350. Przyczyna pożaru niewiadoma.

**DOMIESIENIA.**

Nagrody Rs. 2. — W Niedzielę d. 20 b. m. w południe, zgubiony został **Zegarek** srebrny, mały, z pozłacaną obrączką, giloszowany, idąc od ulicy Mazowieckiej, przez Królewską, na Krakowskie Przedmieście, a że ten zegarek nie jest nawet własnością poszkodowanej biednej osoby, uprasza się o oddanie go za powyższem wynagrodzeniem, do Sklepu Szklanego przy ulicy Królewskiej Nr 1063.

Potrzebna jest **PANNA** do wyjazdu, uzdatniona w strojach. Wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu *P. Gwozdeckiej* Nr 634, druga sień w oficynie, na 2gim piętrze.

Ktoby miał zaraz do odnajęcia **POKÓJ** suchy i ciepły, przy jednej z ulic w środku miasta położonych, dla Kawalera spokojnego, zechce swój adres zostawić pod Nr 511, na Podwala, w domu *Hermetza*, na 1m piętrze, ze wschodów, na prawo, gdzie blaszka na drzwiach przybita.

**Młodzieniec**, posiadający chlubne świadectwo z ukończenia 7u klass, może znaleźć miejsce Guwernera na wsi, w bliżkości Warszawy. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2690 B, u *Wgo Zajączkowskiego*, od godziny 3ej do 6ej po południu.

W mieście Lowiczu, skradzione zostały przedmioty następujące: 1) **Zegarek** złoty Geneński, ankier, o 13tu kamieniach, z sekundami i z kwiatkiem grawirowanym na wierzchniej kopcercie, wartości Rs. 70. 2) **Dewizka** masyw złota, gruba, w kształcie sznurka, z psem wielkim czysto-złotym i Kluczykiem długim bregietowskim, w jednym przedziale ze złota ogółconym, wartości Rs. 48. 3) **Pierścień** masyw złoty, z herbem Rawicz, z literami L. W., wartości Rs. 18. 4) **Obrączka** ślubna złota, z literami R. L. i napisem: „d. 23 Września 1852 r.” wartości Rs. 9. Uprasza się wszystkich, którzyby mogli mieć sposobność widzenia przedmiotów powyższych, a mianowicie *PP. Zegarmistrzów, Jubilerów i Złotników*, aby na takowe zwrócić chcieli uwagę, i w razie dostrzeżenia, posiadacza jakiego z szczegółów wyżej wymienionych, zatrzymali, dla wylegitymowania się w Sądzie Policyjnym, przy Magistracie miasta Stołecznego Warszawy urzędującym i jednocześnie Prezydenta m. Lowicza zawiadomić o tem raczyli, adresując na koszt tegoż, za nagrodą, jeżeli jej potrzebować będą.

Przy ulicy Marszałkowskiej w domu *Wgo Gundelacha*, pod Nr 1371, są dwa **Pokoje** do wynajęcia w każdym czasie ze stołem, usługą lub bez takowych; wiadomość tamże.

**MLECZARNIA**

W domu Nr 551, przy ulicy Długiej w Warszawie, zwanem na **Lasockim**, przy przejściu do ogrodu **Kraasińskich**, poleca się względem szanownych Gospodyń i Publiczności.

Potrzebny jest na wieś **Nauczyciel**, do usposobienia 2ch małych Chłopów do Szkół, i wprawienia ich w języki francuski i niemiecki. Wiadomość bliższa pod Nr 340 ulica Nowe-Miasto, na 1m piętrze od frontu.

**Zip. 10,000**, przypadkowym sposobem uroniono w dniu onegdajszym, a to w papierach Bankowych rozmaitej wartości, owinięte w papier zwyczajny czysty, na którym zapisany był Numer 2,689. Łaskawy znalazca raczy dać znać do Redakcji *Kurjera*, za stosownem wynagrodzeniem.

**KITU**

do zakitowania okien dubeltowych po Gr. 6, oraz Olejnego po Gr. 20 za funt, Fabryka Wyrobów Chemicznych **R. Hirschenfelda** przysposobiła i rozesała do swych Składow: przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 632, obok Bramy Pocztowej, wprost Hotelu Rzymskiego, i Nowy-Swiat Nr 1245, w Pałacu *Hr. Zamoykiego*.



Wezoraż zginęła **Suczka** czarna, podpalana, z złotemi nogami, młoda, dopiero 5cio-miesięczna, z *Pinczerów* i *Kings-Charles*, nie ładna, ale osoby wychowujące ją, upraszają o odniesienie, za nagrodą, z dołączeniem szczerzej podziękii jak najspieszniej, pod Nr 2765 B, ulica Obozna, na dole gdzie dzwonek, w bramę na lewo.

Onegdaj w południe ciepła stopni 9. Wezoraż rano ciepła stopni 1, w południe ciepła stopni 6. Dziś rano ciepła stopni 3.

Wezoraż rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 1 cali 9. Dziś rano stóp 1 cali 8. (Ubywa).

**Postęp** Zeszyt 12sty, **Kurjer Wileński**, Pisma Krajowe i Zagraniczne w liczbie sztuk 24, w oddzielnych salonach na Czytelnię przeznaczonych; nowe Litografie Znakomości tegoczesnych; dwa regularne Bilardy, do borowe **Trunki, Przekąski** i ryebła usługa, znajdują się w **KAWIARNI** Warszawskiej, Nr 605, ulica Białąska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod **Koronami** w Warszawie.

**WINOGRONA WĘGIERSKIE**, prawdziwe, codziennie sprowadzane z zagranicy, pożyteczne szczególnie dla osób słabych, sprzedają się przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 467, w domu *Loewenberga* Biorącym w znacznej partji, odstepuje się stosowny rabat. — **Henryk Flais**, z Węgier.

**OSTRYGI OSTENDZKIE**

**WYBOROWE**, nadeszły do Handlu

**Antoniego Stepkowskiego**,

przy ulicy Wierzbowej Nr 473C, wprost Teatru.

**O S T R Y G I**

świeżo nadeszły do Handlu

**T. Rajtarskiego**, przy ulicy Senatorskiej.

**OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE**

**I OSTENDZKIE**,

nadeszły dziś do Handlu

**JÓZEFA HÖHR**,

w gmachu Teatralnym.